

Przeczytaj fragment opowiadania Zofii Kossak-Szczuckiej pt. „Purpurowy szlak”.

Syn Mieszki Bolesław; zwany Chrobrym, czyli Walecznym, w przyszłości pierwszy król Polski, z zadowoleniem witął poselstwo wracające z Rzymu. Posłowie wyjechali z Poznania w listopadzie, pośpieszyli mimo przykłej pory i teraz, w końcu czerwca 999 roku, zdawali już księciu sprawę ze swojej podróży. Nowiny przywieźli nad wyraz **pomyślne**: papież Sylwester II zgodził się zatwierdzić polskie arcybiskupstwo w Gnieźnie, zaś cesarz niemiecki Otto III zapowiedział swój przyjazd do Polski razem z legatem papieskim. [...] Choć jeszcze pół roku dzieliło od zapowiadanych odwiedzin, /Bolesław/ chciał widzieć wszystko przygotowane zawczasu. W tym celu wezwał komornika Dybidzbaną zarządzającego dworem. - Wiesz już - zapytał Bolesław - że cesarz niemiecki z biskupami i rycerstwem przyjedzie do nas po Godach? - Dyc wiem - przytwardził komornik i jął wyliczać, co już w związku z tą zapowiedzią uczynił. Rozesłał gońców do wszystkich siół uprzedzając je, co się święci. Więc w Piekarach osięją najlepszej pszennej mąki, żeby była bieluśka na miodownik i placki. Chleba napieką w porę, dla nikogo nie zabraknie, choćby przyjechało z tysiąc luda. W Skotnikach tuczą wieprze, jesienią będą je bić, mięso i słoninę wędzić... Łagiewniki przygotowują nowe beczki na piwo i kadzie na ryby solone... W Koniuchach już wiedzą, że książę pan zażąda podjezdaków pod wierzch i woźników do zaprzęgu... Do Bobrownik Dybidzban też jeździł, bo pewnikiem trzeba będzie skórek bobrzych na podarki... Wszystko zostanie przygotowane na czas. - Wszystko nie wszystko - odparł książę. - Potrzebny jeszcze gruby tkany chodnik. Otto zjedzie jako pielgrzym, ledwo zobaczy kościół, zejdzie z konia i pieszo do niego pójdzie... - Cesarz, piechotą? - zdziwił się komornik. - Taki jest zwyczaj panów chrześcijańskich. Nawiedzając relikwie, ostatnie stajanie pieszo idą dla okazania pokory... By ten przyjazd wypadł wiosną albo latem, można by umiać drogę tatarakiem czy kwieciem... Miarkuję jednak, że przyjadą zimą... Nie godzi się, żeby taki gość szedł po śniegu czy błocie... - Chodnik z tarcic ułożym, to będzie miał sucho... - Głupis, Dybidzbanie! - Albo suszkę! Chłopy jesienią trzin natną, w snopki powiążą... 41 - Głupis - powtórzył książę. - Powiedziałem: chodnik z wełny utkany. - Długiż chcą mieć wasza miłość? Bolesław zamyślił się, płowego wása okręcał na palcu. Myślą przebiegał drogę, jaką pójdzie orszak. Z którego miejsca jadący obaczą gnieźnieńską świątynię. - Siedem setek kroków - mruknął - powinno wystarczyć... Dybidzban struchlał, zaniemówił. Tak długiego chodnika nikt jeszcze nie utkał, jak świat światem! [...] Komornik skulił się ze strachu, lecz jeszcze usiłował przemówić do książęcego rozsądku. - A toć, wasza miłość, kobierców moc a moc mamy, co kupce ze Wschodu przywiozły jeszcze za nieboszczyka księcia, a drugie tyle niedawno kupionych... Jakby je zebrać, a rządkiem rozesać - nie starczy? - Kobierce pójda na podarki, także dla ustrojenia kościoła i zamku... - Na podarki wasza miłość odłożył już przecie siła złotych łańcuchów, zapon, kielichów, pierścieni... i skórki bobrowe dojdą... Po co jeszcze kobierce przydawać? - Nie ty będziesz mi radził! - krzyknął Bolesław, już zły, nie znosił bowiem oporu. - Rzekłem! Twoja głowa, żeby chodnik był. Siedem setek kroków długi, dwa szeroki, z wełny czerwono barwionej utkany... - Czerwono barwionej? - zajęczał Dybidzban, chwytając się za łeb. - Czym barwionej? - Tęgie mam sługi - syknął książę. - Komornik nie wie, czym wełnę ukraść. Idź, pytaj się lada baby... Chodnik ma być czerwony jak mój kaftan odświętny. Rozumiesz? - Kaftan waszej miłości z sukna greckiego uszyty. Chyba że od kupców kijowskich nabędziemy tej barwy. - A jużci! Kupce od nas czerwca targują i dobrze płacą, a my mamy go od nich kupować z powrotem? Dość pustego gadania - dodał książę, marszcząc łwie brwi. - Twoja rzecz, żeby chodnik gotowy był na czas. A nie podołasz - sprawniejszego komornika łacno znaleźć. Możesz iść.

I. Zadania do tekstu

1. W tekście można wskazać:

- ☒ A) dialog ☐ B) narrację pierwszoosobową
☒ C) narrację trzecioosobową ☒ D) fikcję realistyczną

2. Bolesław w tekście wydaje zarządzenia:

- ☐ A) z rozkazu cesarza ☒ B) latem
☒ C) po powrocie posłów ☒ D) kilka miesięcy przed wizytą cesarza

3. Nazwy wsi występujące w tekście pochodzą od:

- ☒ A) powinności wobec dworu książęcego ☒ B) głównego zajęcia mieszkańców
☐ C) zadań wyznaczonych przez Dybidzbaną ☐ D) książęcych zarządzeń przed przyjazdem cesarza

4. Z tekstu wynika, że Bolesław Chrobry, przygotowując się do wizyty cesarza, był:

- ☐ A) królem ☒ B) chojny ☒ C) stanowczy ☒ D) przewidujący

5. Bolesław pragnął obdarzyć dostojnych gości cennymi:

- ☐ A) koźmi ☒ B) naczyniami ☒ C) tkaninami ☐ D) zwierzętami

6. Dybidzban widział szczególną trudność w zdobyciu:

- ☒ A) barwnika ☐ B) wełny ☐ C) pieniędzy ☐ D) rąk do pracy

7. Cesarz miał zsiąść z konia:

- ☒ A) kilkaset kroków przed celem podróży
☒ B) by okazać uniżenie
☒ C) na widok kościoła
☒ D) z powodów religijnych

8. W reakcji na żądania władcy komornik okazał:

- ☒ A) lęk
☐ B) złość
☒ C) niedowierzanie
☐ D) entuzjazm

II. Zadania do lektur i wiedza o literaturze

9. Przodkowie Mikołaja Kopernika (*Nazywam się Mikołaj Kopernik*) pochodzili:

- ☒ A) z wioski
☒ B) z Kopernik
☒ C) z okolic Nysy
☒ D) ze Śląska

10. Jako dziecko Mikołaj Kopernik (*Nazywam się Mikołaj Kopernik*) bawił się:

- ☒ A) w ruinach zamku
☒ B) w rycerzy
☐ C) w ratuszu
☐ D) w piekarni

11. Mikołaj Kopernik (*Nazywam się Mikołaj Kopernik*) studiował:

- ☐ A) w Toruniu
☒ B) na Akademii Krakowskiej
☒ C) w Bolonii
☒ D) w Padwie

12. Wpływowy i majątny wuj (*Nazywam się Mikołaj Kopernik*) był urażony, bo Mikołaj nie chciał zostać:

- ☒ A) jego pomocnikiem
☒ B) biskupem
☐ C) lekarzem
☐ D) kanonikiem

13. Kopernik (*Nazywam się Mikołaj Kopernik*) poza astronomią, zajmował się:

- ☒ A) reformą pieniądza
☒ B) ustaleniem wagi chleba
☒ C) sporządzaniem map
☒ D) walką z Krzyżakami

14. Obserwacje nieba Kopernik (*Nazywam się Mikołaj Kopernik*) prowadził:

- ☐ A) na wale ziemnym
☐ B) na wieży
☒ C) w ogrodzie
☒ D) na murowanej płycie

15. Nieprawdą jest, że poglądy Kopernika na temat wyglądu wszechświata zostały wydrukowane:

- ☒ A) po jego śmierci
☒ B) w Krakowie
☒ C) wraz z przedmową jego autorstwa
☒ D) bez zgody autora

III. Nauka o języku

16. Synonimem pogrubionego w tekście wyrazu *pomyślnie* jest:

- ☐ A) bystry
☒ B) korzystny
☒ C) sprzyjający
☐ D) przemyślany

17. W podkreślonym fragmencie tekstu rzeczownikiem własnym nie jest:

- ☐ A) DYBIDZBAN
☐ B) OTTO
☐ C) BOBROWNIKI
☒ D) CESARZ

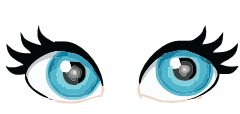
18. Nie odmieniamy rzeczownika:

- ☐ A) drewno
☐ B) dobro
☒ C) kakao
☒ D) mango

19. Stopień wyższy przymiotnika to:

- ☐ A) dawniej
☒ B) dawniejszy
☐ C) przedawniony
☐ D) pradawny

20. Za pomocą liczebnika zbiorowego można opisać ilustrację:

- ☒ A)  ☒ B)  ☒ C)  ☐ D) 

21. Do tej samej rodziny co wyraz *słyszeć* należy:

- ☒ A) słuchowisko
☒ B) słuchawka
☐ C) słuszny
☒ D) przesłuchanie

22. Czasownikiem dokonanym jest:

- ☒ A) wejść
☒ B) złapać
☒ C) odciąć
☒ D) wznieść się

23. *Otto III zapowiedział swój przyjazd do Polski.* - w zdaniu można wyróżnić:

- ☒ A) podmiot
☒ B) przydawkę
☒ C) dopełnienie
☐ D) okolicznik

24. W funkcji okolicznika nie może wystąpić wyrażenie:

- ☐ A) mimo deszczu
☒ B) podczas deszczu
☒ C) przeciwdeszczowy
☐ D) z powodu deszczu

25. Zdaniem w stronie biernej nie jest:

- ☒ A) Jesteśmy gotowi.
☐ B) Jesteś śledzony.
☒ C) Jest już ciemno.
☐ D) Właśnie jest naprawiany.

26. Barwny język bogaty w środki stylistyczne jest typowy dla:

- ☒ A) opowiadania
☐ B) relacji
☒ C) powieści
☐ D) wywiadu